Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr 8 Piotrków piątek 13 stycznia 1928 roku Rok XIV.

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych

PRENUMERATA miesięczna za „Dziennik Narodowy“ wynosi w mieście i na prowincji 4 złote.

CENY OGŁOSZEŃ: I-wa strona 1 wiersz milimetrowy jednołamowy (strona 4 szpalty) 40 groszy, II i III strona (str. 4 szp.) — 35 groszy, IV strona (str. 8 szpalt) — 30 groszy. Za ogłoszenia w N-rach niedzielnych i świątecznych, jak również ogł. liczbowe, dolicza się 25 pr[illegible] Na zasadzie uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincj., wszelkie komun. instyt. pryw. i społ. podlegają opło[illegible]

Ś. † P.

JÓZEFA z CHEŁCHOWSKICH

OLSZEWSKA

OBYWATELKA M. PIOTRKOWA

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 10 stycznia 1928 roku, przeżywszy lat 46.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy odprawione zostanie w piątek 13 b. m. o godzinie 10 ej rano w kościele św. Jacka, tegoż dnia nastąpi wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ul. Narutowicza 49, na miejscowy cmentarz rzymsko-katolicki o godzinie 3-ej po południu.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pozostali w nieutulonym żalu

Mąż, Dzieci, Zięć i Rodzina.

Blok katolicki Ch. D. i „Piasta”

Z Bezpartyjnego Komitetu Wyborczego

Żydzi a wybory. Połączenie NPR. praw. z lew.

Ukazał się następujący komunikat:

Prezydja stronnictw PSL. Piast i Ch. D., po gruntownem rozważeniu sytuacji obecnej w państwie, uznając za konieczność zespolenie akcji wyborczej wszystkich zgodnych w dążeniach do naprawy ustroju państwowego, zabezpieczenia praworządności i budowy państwa według zasad chrześcijańskich i demokratycznych, pokoju wewnątrz i zewnątrz, kierując się zasadami i wskazaniami listu biskupów polskich stworzyły polski blok katolicki P. S. L. Piasta i Chrześcijańskiej Demokracji.

Deklaracja programowa bloku ukaże się w dniach najbliższych. Na czele listy sejmowej stoi marszałek Rataj.

Pierwsze miejsce na liście sejmowej oddano przedstawicielowi „Piasta“ a pierwsze miejsce na liście senackiej reprezentantowani Ch. D. Drugie miejsce przysługują Ch. C. — na liście sejmowej, a „Piastowi“ — na liście senackiej. „Przekładanka“ taka jest cechą zasadniczą całej listy nowego bloku, obejmującej 100 nazwisk.

Listę sejmową otwiera marszałek sejmu, p. Maciej Rataj, po nim następuje b. pos. Chaciński. Ze strony „Piasta“ idą następnie Witos i Jan Dębski.

Listę senacką rozpoczyna ze strony Ch. D. prof. Antoni Ponikowski, następnie, jako przedstawiciel „Piasta“ kandyduje rektor Marchlewski, dalej zaś również ze strony „Piasta“ idą pp. Błyskosz i Sreniawski.

Lista Nr. I

Na liście państwowej Bezpartyjnego Komitetu Wyborczego, która otrzymała nr. 1 znaleźć się mają następujące nazwiska:

1) Bartel, 2) Czechowicz, 3) B. Miedziński, 4) Staniewicz, 5) Kościałkowski (Klub Pracy), 6) Polakiewicz (Stronnictwo Chłopskie), 7) Barański (Klub Pracy), 8) Gaszyński (Klub Pracy), 9) Kochanowski, 10) Maciesza, 11) Szymański, 12) Bojko, 13) Marjan Dąbrowski (redaktor Ilustr. Kurj. Krak.) 14) hr. Konstanty Dzieduszyki, 15) Ochanowicz, 16 Berger, 17) ks. Eustachy Sapiecha, 18) Ciechanowski, 19) hr. R. Grocholski, 20) Dyboski, 21) Pochmalski, 22) Makuch, 23) Kleszczyński, 24) Jakubski, 25) Lechricki, 26) Boguszewski, 27) Kozłowski, 28) Raczyński, 29) Mianowski.

Jak wynika z tej listy, znajduje-się na niej 4 ministrów, 4 członków „Klubu Pracy“, 4 konserwatystów 2 członków „Piasta“ 1 ze Stronnictwa Chłopskiego, 3 ze Związku Napr. Rzplitej i pozatem t. zw. bezpartyjni.

Ks. Eustachy Sapiecha ogłosił, że nic nie wie o postawieniu jego nazwiska na tej liście.

Min. Moraczewski nie kandyduje

Minister Moraczewski nie będzie wysuwany na listę rządową, ani na żadną inną do Sejmu i Senatu kandydować nie będzie.

Żydzi a wybory

Coraz silniej ujawnia się w grupach żydowskich niechęć do łączenia się z blokiem mniejszości narodowych z t. zw. 16. Do bloku tego przystąpili Sjoniści z b. Kongresówki i im pokrewne organizacje żydowskie. Ortodoksi z grupą Priłuckiego postanowili iść samodzielnie. Sjoniści z Małopolski Wschodniej zerwali z blokiem mniejszości narodowych.

Duże znaczenie ma to, że Związek Kupców Żydowskich w Warszawie nakazał łączyć się z ugrupowaniami żydowskiemi, popierającemi rząd marsz. Piłsudskiego. Dodać należy, że na liście rządowej Nr. 1 znajdować się będą nazwiska wybitnych działaczy żydowskich.

Połączenie N. P. R — prawicy z lewicą

NPR.-prawica poddała rewizji swój stosunek do rządu, a tem samem stała się aktualną sprawa powrotu na łono partji w poprzednim jej składzie.

Jak się obecnie dowiadujemy, połączenie tych dwóch odłamów jest sprawą przesądzoną, a formalną stroną zajmują się specjalnie w tym celu wyłonione komisje.

Nadzieje i apetyty ukraińców

Lwowskie „Słowo Polskie“ przytacza niezwykle ciekawe informacje pochodzące z kół Ukraińskiej Narodowej Demokracji. Wedle tych informacyj Undowcy spodziewają się zdobyć we Wschodniej Małopolsce 31 mandatów, z czego 25 z list okręgowych, 6 zaś z listy państwowej. — Prócz tego pozostałe partje ukraińskie oczekują również 10 mandatów, z czego socjaliści narodowi 1, Selrob i komuniści 5. — Natomiast na Wołyniu szanse ukraińców ocenia się bardziej pesymistycznie, przewidując tam większy sukces ukraińskich komunistów. Ogółem ukraińcy oczekują wprowadzenia do sejmu polskiego 60 posłów ukraińskich.

Wizyta ks. Radziwiłła u rabina Perlmuttera

Najstarszy wiekiem rabin w Warszawie Perlmutter zwrócił się do księcia Radziwiłła z prośbą, że pragnie go odwiedzić celem omówienia z nim pewnej sprawy. W odpowiedzi książę Radziwiłł zaznaczył, że pragnie pierwszy złożyć wizytę rabinowi.

To też wczoraj książę Radziwił odwiedził rabina w jego mieszkaniu i odbył z nim godzinną rozmowę. — Temat rozmowy był poufny. — Jak twierdzą przedmiotem rozmowy nie były sprawy polityczne ani wyborcze. Na pamiątkę odwiedzin rabin Perlmutter ofiarował księciu Radziwiłłowi swoją fotografję. Rewizyta rabina Perlmuttera u księcia Radziwiłła nastąpi w najbliższej przyszłości.

Czas odnowić prenumeratę!

Rodowita Francuska
z ukończonem
Konserwatorjum muzycznem
udziela lekcyj:
MUZYKI
JĘZYKA FRANCUSKIEGO
i KONWERSACJI
Plac Kościuszki 6, I-e piętro.

— **Bal Słowiański.** W salach Rady Miejskiej na ratuszu warszawskim dn. 21 bm. o godz. 10 wiecz. odbędzie się doroczny reprezentacyjny bal słowiański pod protektoratem: min. spraw zagranicznych Zaleskiego i pani Zaleskiej, min. pełnomocnego i posła nadzwyczajnego Republiki Czechosłowackiej p. dr. Girsa i pani B. Girsowej, min. pełn. i p. n. królestwa Bułgarji p. Robefi'a i p. Wł. Robefiowej, charge d'affaires królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców p. M. Prodanovica i p. Ljuby Prodanovicowej na rzecz niezamożnej młodzieży akademickiej słowiańskiej studjującej w Warszawie. Informacji udziela komitet balu (tel. 236-76) godz. 2—4 po poł. w mieszkaniu p. radcy Pawlikiewicza.

D-r med. L. Mańkowska
choroby wewnętrzne,
kobiece i akuszeryjne
Przyjmuje od g. 10—11 rano i od 6—7 p. p.
— ul. KRAKOWSKA 7. —

SPECJALISTA
CHORÓB WENERYCZNYCH i SKÓRNYCH
D-R MED. I. FAJMAN
Ulica Piłsudskiego 67, II-gie piętro.
Godziny przyjęć: 12—2 i 4½—7.

O SILNY RZĄD

Od dwóch lat mniej więcej zaszła w poglądach warstw wykształceńszych narodu zasadnicza zmiana w zapatrywaniach na stosunek rządu i parlamentu. O ile pierwej — w myśl staroszlacheckich tradycyj — górowała obawa przed „absolutum dominium" i znalazła swój wyraz w naszej poronionej konstytucji, o tyle obecnie zaczyna się opinja przechylać ku poglądowi, że rząd w Polsce powinien mieć warunki trwałości i siły. Niektóre partje, jak ZLN. i Ch. N. poddały już swoje poglądy rewizji; zmieniły swoje stanowisko partja chadecka i Piast; nawet socjaliści występują już dzisiaj z mniejszym zapałem przeciwko zasadniczym reformom sejmowładczej konstytucji. Zmiana, jaka zaszła w poglądach tych kilku partyj, ponoszących główną odpowiedzialność za wytwór z r. 1921, jest wykładnikiem zmiany, jaka zaszła w mózgach całego polskiego społeczeństwa po smutnych doświadczeniach z naszą obecną konstytucją w okresie 1921—1928.

Konstytucja obecna jest więc zła i musi być przez następny Sejm w drodze lojalnej współpracy z obecnym rządem zmieniona. Sejm bez rządu, ani rząd bez Sejmu zmienić jej w dzisiejszych warunkach nie może — i oto dlaczego uważamy myśl współpracy z rządem za jedynie wskazane hasło wyborcze. Ale trzeba sobie zdać sprawę, na jakiej platformie ta współpraca powinna się odbywać. To znaczy, na jakich zasadach należy oprzeć program zmiany konstytucji.

Istnieją pod tym względem dwa poglądy. Jeden z nich jest za zmianą — małą; drugi za — wielką. Mała miałaby polegać na tem, że należałoby zatrzymać dzisiejszy ustrój, naśladowany z Francji, to znaczy supremację parlamentu nad władzą wykonawczą, wybór Prezydenta przez Sejm i Senat, rządy gabinetowe odpowiedzialne przed Sejmem i t. p. A tylko — w tych ramach — powinnoby się złagodzić wybujałości sejmokracji, a więc przyznać Prezydentowi prawo veta, zrównać kompetencję obu izb, ograniczyć nietykalność posłów, stworzyć trybunał kompetencyjny i radę stanu, podnieść poziom obu reprezentacyj i t. p. Zwolennikiem takiej zmiany są np. obecnie prof. Starzyński we Lwowie i prof. Wacław Komarnicki w Wilnie, różniący się w szczegółach, ale zgodni w tem, że nie widzą potrzeby zmiany zasadniczej systemu.

W przeciwstawieniu do tego krystalizuje się pogląd, że w specjalnych warunkach, w jakich znajduje się Polska (a zapewne długo jeszcze znajdować się będzie) potrzebną jest reforma zasadnicza „zmiana wielka" konstutucji. Miałaby ona polegać na stworzeniu w Polsce możliwości dla istnienia silnej i trwałej władzy rządowej. Są tacy, którzy idą tak daleko, że głoszą nawet potrzebę monarchizmu lub cezaryzmu w Polsce. Niejednokrotnie na tem miejscu broniliśmy zapatrywania, że uważamy tę myśl za błędną: monarchizm nie dałby Polsce naszem zdaniem silnej władzy, nie mając dostatecznych podstaw ideowych w narodzie. Jesteśmy zwolennikami wzmocnienia władzy rządowej w Polsce, ale za jedynie trafny i możliwy sposób w naszych warunkach uważamy zbliżenie ustroju polskiego do ustroju prezydjalnego.

System prezydjalny polega na trzech właściwościach: 1) na wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej przez lud (bezpośrednim lub pośrednim); 2) na odpowiedzialności gabinetu ministrów przed Prezydentem, a nie przed parlamentem; 3) na przyznaniu Prezydentowi istotnego prawa veta, a nietylko fikcyjnego, w stosunku do uchwał parlamentu.

Wybór Prezydenta przez lud — jaki zresztą proponowała dla Polski ankieta Bobrzyńskiego z r. 1919 — uważam w naszych warunkach za trafniejszy, niżeli wybór przez Zgromadzenie Narodowe (Sejm i Senat). — Wybór przez Sejm i Senat uzależnia Prezydenta od stronnictw politycznych; wybór przez naród daje mu stanowisko moralne równorzędne z parlamentem. Stronnictwa polityczne szukają zwykle swego wybrańca w osobistościach skromnych, biernych i tuzinkowych; wybór przez lud dokonany łatwiej, wyprowadza na widownię osobistości o głośnych nazwiskach, o talencie rządzenia i o żywszej ambicji politycznej. Mówiąc „zwykle" i „łatwiej" bronimy się oczywiście przed zarzutem, jakoby tak było zawsze. Wybór przez lud może być pośredni jak w Stanach Zjednoczonych lub bezpośredni (viritim), jak jest w Rzeszy. Z tych dwóch systemów oświadczylibyśmy się raczej za pierwszym. Nie posiada on niebezpieczeństw wyboru tłumnego, to znaczy wyklucza demagogów, grających na niskich instyktach tłumów. Specjalne ciało elektorskie, zwłaszcza, nie nazbyt liczne, daje gwarancje, że akt wyborczy będzie dokonany z należytą powagą i poczuciem odpowiedzialności. Elekt Narodu, powołany w ten sposób, ma wszelkie widoki posiadania wielkiego autorytetu i stworzenia dokoła siebie równie poważnego rządu.

(Dok. nast.)

Magistrat zawiadamia, że z dniem 16 bm. będzie otwarty

1-o miesięczny kurs dla instalatorów wodociągowych i kanalizacyjnych.

Reflektanci chcący uzyskać koncesję wykonywania powyższych robót zgłoszą się przed podanym terminem do Wydziału Technicznego Magistratu, celem informacji.

Magistrat m. Piotrkowa.

We wszystkich obwodowych komisjach wyborczych wyłożone zostały do przeglądu spisy wyborców do Sejmu i Senatu.

W celu uniknięcia podczas głosowania przykrych nieporozumień, jakie miały miejsce podczas wyborów do Rady Miejskiej, każdy obywatel winien osobiście lub pośrednio sprawdzić nietylko czy nie został pominięty w spisach, lecz również czy nazwisko jego, adres i data urodzenia zgodne są z temi danemi w dowodzie osobistym.

Obwodowe komisje wyborcze urzędują od godz. 2-tej po poł. do 10-tej wieczorem z przewodniczącym lub jego zastępcą na czele i pożądanem jest, by sprawdzania nie odkładać do ostatnich dni, a to celem uniknięcia ogonków i straty czasu, podczas gdy w pierwszych dniach sprawdzenie listy trwać powinno kilka minut, które każdy obywatel winien znaleźć, by obowiązek swój spełnić.

Na wszystkich bramach domów wywieszone już zostały kartki z adresem lokalu obwodowej komisji wyborczej, do której lokatorzy danego domu należą do referatu wyborczego w Magistracie.

Kampanja wyborcza

Hejże na Soplicę!

Polska, przed dziewięciu laty powołana z niewoli do samodzielnego życia — w przeciągu tego krótkiego czasu nie zdążyła zorjentować się i rozpatrzeć: komu z obywateli swych ufać może, którzy z nich są zwolennikami jej niepodległości, a którzy zaś są wrogami państwowości polskiej. Długo i szczerze trzeba się napracować umysłem, aby z miljonów nadawaczów i symulantów wyróżnić prawdziwych i dobrych Polaków, którzy nie dla własnej chluby jej służą i nie dla zaszczytów, lecz dla Niej samej, dla jej potęgi i sławy. Dziś—lada paskarz, lada spekulant i aferzysta, jak się rozpędzi to nawet w gronie ludzi dobrze go znających, będzie wysławiał samego siebie, swoją ofiarność i miłość Ojczyzny. I niema hamulca na takiego jegomościa!

Ale to jeszcze nie najgorszy gatunek! Najniebezpieczniejszych wrogów ojczyzny poznałem dopiero niedawno. Otworzyły mi się oczy dzięki gazecie, która na głos krzyczy, że samą prawdą handluje.

Jednym z najzajadlejszych nieprzyjaciół państwowości polskiej był Reymont, który na parę lat przed śmiercią publicznie się przyznał, że jest zwolennikiem programu PSL. «Piast».

Jeszcze groźniejszym, a właściwie najgroźniejszym i najniebezpieczniejszym człowiekiem był Sienkiewicz. Bo proszę! Jak on to umiał pięknie pisać o Polsce, o dzielnych jej obrońcach, którzy woleli ginąć, niż żyć w pohańbionej Ojczyźnie, o przedmurzu Chrześcijaństwa, o poświęceniu się dla Ojczyzny, o poszanowaniu władzy! Zdawałoby się, że człowiek, który w liście otwartym wypalił Wilhelmowi II słowa prawdy, (za co zaocznie został w Prusach skazany), który z czytelnikiem chciał swoich wszystko co chce zrobić może, — że taki człowiek postępuje szczerze i musi być dobrym kochającym Polakiem Ojczyznę! Hypokryta! Pięknie mówił, ślicznie pisał — a sam? — co?...

Sam był... endekiem! «?/»

Zesłanie na Sybir 30-tu przywódców opozycji rosyjskiej

Olbrzymie wrażenie wywołała dziś w Moskwie wiadomość, że główny urząd policji politycznej G. P. U. wydał zarządzenie skazujące na zesłanie najwybitniejszych przywódców opozycji. 30 głównych wodzów opozycji otrzymało rozkaz natychmiastowego wyjazdu bez podania dokładnego adresu, jednakże z zaznaczeniem, że kierunek odjazdu ma nastąpić na obszar, rozciągający się na wschód od Archangielska, aż do Azji środkowej i wschodnich krańców Syberji. Część zesłańców została już deportowana.— Wśród skazanych na zesłanie znajdują się Trocki, Radek, Jewdokimow, Rakowski, nawet chętny do pogodzenia się z dzisiejszym kierunkiem rządowym Kamieniew i Zinowiew, dalej Sebrjakow, który położył wielkie zasługi około zbliżenia gospodarczego Sowietów ze Stanami Zjednoczonemi, Milga zasłużony około odbudowy przemysłu sowieckiego, wybitny feljetonista Sosnowski, którego nieustraszone artykuły, zawierające krytykę obecnego życia w Rosji sowieckiej zwróciły na siebie uwagę opinji publicznej, Bie brodow, były komisarz spraw w wnętrznych, egzekutor cara i szer innych. Wśród zesłanych znajduje s szereg dziennikarzy, oraz dwóch b łych ambasadorów sowieckich. Rozk zesłania wodzów opozycji wydano p pozorem „przydziału roboty partyjne jakkolwiek osoby te wogóle do pa komunistycznej już nie należą. Zar dzenie deportacyjne zostało wyda za działalność kontrrewolucyjną. O miejscu zesłania wiadomo tylko t le, iż Rakowski były ambasador sow tów w Paryżu, otrzymał przydział miejscowości w gubernji Wjatki, o dalonej o 500 klm. od najbliższej st cji kolejowej.

Straszny wypade[k] samosądu

Złodzieja rozerwano końm[i]

Pismo taszkienckie „Prawda W stoba" podaje o zastraszającym w padku samosądu nad niejakim Mir Alejewym w Samarkandzie. Na ryn miejskim Mirza-Alejew posądzony z stał o drobną kradzież. Natychmia zebrał się olbrzymi tłum, który z wyrokował, iż należy Aleksiejewa uk rać według przepisów religji mahom tańskiej. Nieszczęśliwego przywiąza do dwóch koni i rozszarpano na k wałki.

ś. † p.

Antoni Osuchowski

W dniu 9 stycznia 1928 r. o g dzinie 1 po południu zmarł w W szawie śp. Antoni Osuchowski w wi ku lat 78.

Z śp. A. Osuchowskim scho do grobu jedna z najbardziej zasłuż nych postaci starszej generacji int gencji polskiej. Wybitny prawnik w tach głuchej, ciemnej nocy Polski popowstaniowych przyłożył rękę wszystkich prac ratowania i pomno nia dóbr narodowych, gdziekolwi walkę wszczynano — w Warmji, Śląsku Cieszyńskim, czy to ratu polski stan posiadania w Poznańskie

Na zawsze związana będzie z Je nazwiskiem zasługa utworzenia Polsk Macierzy Szkolnej w Kongresów oraz współpraca czasu wojny z Si kiewiczem, z którym go łączyła nie zerwalna przyjaźń.

Wielka Reduta Akademick

Czyś zdrów, czy broń Boże chory,
czekają cię wybory, nadszarpniętyś, czy
gładki, czy mordują cię podatki, czy par
nem robiąc wiosłem masz ochotę zostać
słem, czyś footbalarz, czy awiator, głó
czy też sublokator, gdy nadejdzie doba o
noc urocza Redutowa, to pędź z miną d
ną, chwacką na Redutę Akademicką.
Pędź gdzie—Kilińskiego strzecha, g
zabawa, gdzie uciecha, gdzie intrygi lek
tkanki, gdzie przecudne piotrkowianki, g
wesoły śmiech i szczery, gdzie miss L
lady Mary, gdzie się chęciom stanie zad
gdzie noc cała jedna radość, gdzie koro
w ciągłym gwarze, gdzie śmiech z tań
pędzi w parze, gdzie życiowe tętno wal
Idź do Kilińskiego sali.

Żądajcie „Dziennik Narodow[y]"

KRONIKA

KALENDARZYK

Czwartek 12 Styczeń

Dziś Arkadjusza
Jutro Weroniki
Wschód słońca g. 7,42.
Zachód o godzinie 3,46.

— **Orzeł polski bez krzyża na koronie.** Jak wiadomo, w «Dzienniku Ustaw» № 115 ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o godłach i barwach państwowych. W załącznikach rozporządzenia tj. na wizerunku herbu państwowego i chorągwi Prezydenta Rzplitej —„orzeł biały na koronie nie ma krzyża, który się tam poprzednio znajdował. Mimo tego dalsze numery «Dziennika Ustaw» (115, 116, 117 i 118) opatrzone były wizerunkiem orła z koroną i z krzyżem. Obecnie zastosowano się już jednak do nowego rozporządzenia. Ostatni numer «Dziennika Ustaw» z dnia 4 stycznia br. zamieszcza już wizerunek orła bez krzyża w koronie.

Alfabet łaciński w Turcji

Wedle doniesień z Konstantynopola, rząd turecki projektuje zaprowadzenie w Turcji alfabetu łacińskiego.

Ile przehulała Warszawa na Sylwestra?

„Rzeczpospolita" pisze: Według pierwotnych powierzchownych obliczeń, mieszkańcy Warszawy mieli na Sylwestra wydać w lokalach publicznych 6 i pół miljona złotych. Suma ta, choć wysoka, nie wyczerpuje jednak, jak się okazało, wszystkich wydatków, które noc sylwestrowa pochłonęła. Mianowicie b. wiele rachunków w restauracjach płaconych było z pominięciem magistratu, również dużo osób urządzało tzw. „składkowego Sylwestra" w domach prywatnych, nie szczędząc kosztów. Jeżeli zatem przyjmiemy, że Warszawa na Sylwestra wydała 9 miljonów złotych, nie będzie to suma ani przesadzoną, ani nieprawdopodobną. To, że się bawiono, nie jest złym objawem czas nareszcie rozproszyć beznadziejną szarzyznę codziennego żywota.

Ale kosztem 9 miljonów zł. można było wybudować półtora tysiąca nowoczesnych, nawet komfortowych izb mieszkalnych. O tem Warszawa, jako miasto, mające 8.000 bezdomnych powinna była pamiętać.

Dziecko przed sądem

Onegdaj (4 bm.) w sali Tow. Higjenicznego w Warszawie odbył się, urządzony staraniem komisji propagandy Polskiego Komitetu Pomocy Dzieciom odczyt zbiorowy, poświęcony zagadnieniu walki z przestępstwami, popełnianemi przez dzieci.

Prezes Rady Fundacji PKPD. p. Aleksander Lednicki w przemówieniu wstępnem zobrazował grozę zaniedbania przez społeczeństwo swego obowiązku opiekowania się dziećmi opuszczonemi, grozę, której wymownym objawem jest fakt, iż ze 108 tys. przestępstw (w b. zaborze rosyjskim), zarejestrowanych w latach 1921—3 aż 31,8 proc. przestępstw popełnione było przez dzieci.

Prezes Sądu Najwyższego p. Aleksander Mogilnicki stwierdził, że pierwszą przyczyną, popychającą dziecko do kradzieży jest głód, że dzieci popełniające przestępstwa, są to dzieci opuszczone, zaniedbane, krzywdzone lub nienormalne; — trzeba je leczyć, nie karać.

Kierowniczka szkoły dla moralnie zaniedbanych p. Natalja Hanowa stwierdziła iż dzieci moralnie zaniedbane traktowane są przez otoczenie brutalnie i że najlepszym dla nich środkiem wychowawczym jest dać im trochę radości, której nie zaznały.

Naczelny lekarz szpitala w Tworkach dr. Witold Łuniewski był zdania, iż w każdym wypadku przestępstwa popełnionego przez dziecko należy wzywać lekarza i doszukiwać się przyczyn patologicznych.

Dyrektor Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej p. Marja Grzegorzewska oblicza, że zaledwie 13 proc. dzieci moralnie zaniedbanych w Polsce korzysta z opieki wychowawczej, która zresztą i zagranicą wiele zostawia do życzenia. Dziecku moralnie zaniedbanemu należy dać warunki zapewniające mu opiekę i rozwój kulturalny, zastąpić mu dom rodzinny.

Sędzia Sądu Najwyższego p. Emil Stanisław Rappaport podkreślił, iż nie widzimy w Polsce tego zainteresowania sprawą walki z tzw. przestępczością dzieci, jakie obserwujemy zagranicą i że sprawą palącą jest wynalezienie poważnych środków na tworzenie zakładów opiekuńczych dla tych dzieci. W tym względzie powinny przyjść społeczeństwu z pomocą czynniki rządowe.

W zakończeniu p. Lednicki w gorących słowach wezwał zebranych, aby czynnie krzewili hasło zbiorowego wychowania dzieci zaniedbanych.

OGŁOSZENIE.

Magistrat podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że w najbliższym czasie

sprzedawane będą parcele budowlane obok hali targowej

(w trójkącie pomiędzy Rynkiem, ul. Tomickiego i przedłużeniem pasażu Rudowskiego).

Plan sprzedaży obejmuje 15 parcel o powierzchni od 483,1 do 1227 m².

Oferty przyjmuje Wydział Techniczny Magistratu w terminie do dnia 30 stycznia 1928 r.

Piotrków, dnia 31 grudnia 1927 r.

MAGISTRAT miasta PIOTRKOWA

Z miasta

— **Ostatnie 4 dni sprawdzania list.** W niedzielę, dnia 15-go b. m. upływa termin sprawdzania wyłożonych do przejrzenia list wyborców.

W poniedziałek, dnia 16-go b. m. upływa ostateczny termin wnoszenia reklamacyj do obwodowej komisji przeciwko pominięciu w spisach lub wpisaniu osoby nieuprawnionej.

— **Z kroniki karnawałowej.** Na dochód Konferencji św. Wincentego à Paulo w sobotę, dnia 14-go b.m. w sali im. Kilińskiego odbędzie się zabawa koncertowo-taneczna — tradycyjna «Czarna Kawa». Część koncertowa zacznie się o godz. 8-ej i trwać będzie do 10-ej wieczorem. Program koncertu bardzo urozmaicony. Do tańców przygrywać będzie doborowy zespół muzyczny. Zainteresowanie tą zabawą jest duże. to też spodziewać się należy, że uda się ona — jak lat ubiegłych — doskonale. Bilety w cenie 3 zł. można nabywać wcześniej u pań gospodyń.

— **Najpewniejszy środek na przeziębienie.** Jest nim przejażdżka kilkogodzinna wagonem naszych kolei. Dla uniknięcia nieporozumień zaznaczam, że nie chodzi tu o wyleczenie się z przeziębienia, tylko o wywołanie go u osoby nawet najzdrowszej.

Przedziały naszych kolei są straszliwie przegrzane, a przytem przez szpary w stale niedomkniętych oknach wieje zimny wiatr, co razem stwarza idealne warunki chorobowe.

Istnieją, co prawda, w wagonach naszych pokaźne przyrządy z napisami: «zimno» i «ciepło», mające służyć do regulowania temperatury, ale mają one znaczenie czysto teoretyczne, i jako stale zepsute służą chyba jedynie do celów demonstracyjnych.

Gdy pasażer spocony i zgrzany, osłabiony nadmiernym upałem wyjdzie z wagonu, choroba gotowa.

Godną pochwały jest gorliwość w dostarczaniu pasażerom ciepła, ale nawet już stare przysłowie mówi:

«Co zadużo to niezdrowo».

— **Z A. K. P. Piotrkowian.** Zarząd Akademickiego Koła Piotrkowian podaje wiadomości członków Koła, że do dnia 20 br. włącznie będą przyjmowane podania o stypendja Magistratu m. Piotrkowa. Podania dokładnie umotywowane, z podaniem stanu materjalnego i wykazem studjów należy składać w Warszawie w lokalu AKP. Mazowiecka 11 (Elibor). W Piotrkowie na ręce przedstawiciela AKP., kol. Kowalskiego, Polna 11.

Za Zarząd *A. Grabowski*, prezes.

Owszem, niech żyje!...

Przyłączam się i ja do głosu *«Jednego z nich»*, bardzo zresztą zręcznie poruszonej sprawy „królika". I choć nie wiem, jakiej to hodowli ma być ów „król", czy „Srul" — powtarzam okrzyk:

„Pal go djabli! Niech sobie żyje!".

Z pojęciami tak liberalnemi — jak moje—nie zgodziłby się inny pogląd, przeciwny powyższemu, a mianowicie: „Śmierć królikom", albowiem powiedziano jest w rozdziale i t. d....

Gdyby się bowiem miały ziścić życzenia śmierci — byłyby one ciosem dla naszych bębnów, które zabawę w królika traktują tak poważnie, że aż sprawia nam zrozumiały niepokój... Może się przecież stać nieszczęście, że z braku prawdziwych królików, poczną się w głowiznach rodzić b. niebezpieczne i chimeryczne króliki...

Niechaj więc żyje! Zapach padliny jest przecież przykry! *N.*

Z ostatniej chwili.

Monarchiści kandydują

P. Ćwiakowski obrał sobie Warszawę — ale Warszawa go nie obierze

Dnia 9 bm. obradował w Warszawie Główny komitet wyborczy monarchistycznej organizacji wszechstanowej, na którym zatwierdzono kandydatów listy państwowej M. O. W., oraz czołowych kandydatów list okręgowych. Jak się dowiadujemy, na liście państwowej M. O. W. figurują m. in. b. poseł Ćwiakowski, ks. kanonik Charszczewski, prezes izby notarjalnej Wilczek, b. gen. K. Raszewski, H. Przyborowski, dr. Jan Moszyński, p. Łazowski, ks. prałat Śliwiński, prof. Słupski. Lista zawiera ogółem 100 nazwisk. Z list okręgowych idą mec. Gordziałkowski — Poznań, red. Babiński — Gniezno, K. Murzynowski — Kalisz, Burzyński(?) — Piotrków.

B. poseł Ćwiakowski kandyduje w Warszawie. Ogółem M. O. W. wysuwa własne listy w 38 okręgach. W Małopolsce Wschodniej M. O. W. wchodzi do ogólnopolskiego bloku.

Czas odnowić prenumeratę!

Księża polscy wracają w drodze wymiany z Rosji

Dnia 11 bm. władze sowieckie wydały Polsce zatrzymanych przy ostatniej wymianie więźniów politycznych w Kołosowie, księży: Sokołowskiego Kazimierza i Cimaszkiewicza Juljana. Obu kapłanów przewieziono do Baranowicz, skąd po krótkim postoju udadzą się do Warszawy.

Wielkie trzęsienie ziemi w środkowej Afryce

W kolonji Kenya nastąpiły silne trzęsienia ziemi, powodując większe szkody. Zburzone zostały różne kościoły misyjne.

Podczas ostatniego trzęsienia ziemi w Kenya utworzyła się w ziemi szczelina długa na 9 mil.

Tragiczna śmierć Polaka-tułacza u progu Ojczyzny

W rejonie odcinka Rożoroki znaleziono nad Dźwiną przykryte śniegiem zwłoki zmarzniętego człowieka. Jak się okazało, jest to Kazimierz Waśkiewicz, b. urzędnik polski, który z wiosną 1926 r. uciekł do Rosji sowieckiej. Aresztowany tam, przeszedł przez całą gehennę bolszewicką, tułał się po wszystkich więzieniach sowieckich, oskarżony o włóczęgostwo i szpiegostwo na rzecz Polski.

Wreszcie nie mogąc wytrzymać dłużej, uciekł z Rosji, podszedł do granicy, następnie przepłynął Dźwinę, a osłabiony i zmarznięty, usiadł na brzegu, gdzie zamarzł.

Emilja KRUSZYŃSKA
konserwatorzystka
udziela lekcji gry na fortepianie
Uczy według metody i nowoczesnych wymagań artystycznych co daje gwarancję szybkich postępów w muzyce. Ceny przystępne.
Adres: Ulica Piłsudskiego L. 73.

— **Taryfa pocztowa.** Od dnia 1 grudnia 1927 r. obowiązuje podwyżka taryfy pocztowej i telegraficznej. A mianowicie:

Listy krajowe — — —	0,25
„ zagraniczne — —	0,50
Korespondentki (pocztówki) —	0,15
Opłata od 5 kg. paczki na bliską odległość — — —	2,10
Dostawa paczki 5 kg. do domu	0,40
Opłata od 5 kg. paczki na dalszą odległość — — —	2,10
Za wyższą wagę do 20 kg. —	1,00
Telegram zwykły — —	2,00
„ pilny — —	5,00
List polecony dopłata — —	0,40
Doręczenie posp, (express) —	1,00

Żądajcie wszędzie „Dziennik Narod."

KALENDARZE:

ścienne, terminowe duże, terminowe mał
i kalendarzyki kieszonkowe są do nabyci
w BAZARZE NARODOWYM ul. Piłsudskiego 7

WIELKI WYBÓR! — CENY PRZYSTĘPNE!

Z pism i książek

Już wyszła z druku powieść historyczna z czasów napoleońskich Wacława Gąsiorowskiego (Wiesława Sclavusa) „Rok 1809" w 2 tomach.

Gąsiorowski pisał swój romans historyczny dwadzieścia pięć lat temu, a przecież czytając go dzisiaj, ma się wrażenie, że te same stosunki wewnętrzne, antagonizmy i szkodliwe dla sprawy publicznej poczynania działy się przed 7-ma laty. Istotnie, historja się powtarza, a mimo to tak nie wielu uczy. Tło jednak tych nastrojów i poczynań ówczesnych przewódców i społeczeństwa blednie całkowicie przy, mocnym tonem, a mistrzowskiem piórem opisanym, przebiegu zmagań się Armji młodego Księstwa ze świetnie uposażoną i stokroć liczebniejszą armję austrjacką, z awypuklonym niezmiernie plastycznie opisem bitwy pod Raszynem, gdzie nieliczne pułki Księstwa pod wodzą Księcia Józefa stoczyły bohaterski bój z całą armją arcyksięcia Ferdynanda.

Zmordowany aż do znieczulenia żołnierz Księstwa ani przypuszczał, że cofając się do Stolicy i opuszczając ją, nie klęskę Księstwu przynosi, lecz Zwycięstwo zakończone znacznem rozszerzeniem granic aż po San i Sląsk, które nietylko doraźnie powiększyły Księstwo Warszawskie, lecz pozostały na stałe i w późniejszem Królestwie Kongresowem, z wyjątkiem Wolnego miasta Krakowa.

Na tem faktycznem zwycięstwie pod Raszynem zakończony jest tom I «Roku 1809». Tom II uświadamia czytelnikowi ówczesną ogólnoeuropejską sytuację polityczną i prowadzi go wraz z armją Księstwa przez całą zwycięską kampanję pod wodzą Księcia Józefa.

Mistrzowskie pióro Gąsiorowskiego skreśliło w tej powieści niezliczoną ilość scen pierwszorzędnych, uwieńczonych opisem dwóch ponad wszystkiem górujących bitew Raszyn i Essling. Jest w tem nie tylko wielki talent literacki, lecz i znajomość strategji wojskowej i gruntowne badanie dziejów. Dlatego też powieści historyczne Gąsiorowskiego zalecane są do czytania w szkołach wojskowych, bo i słusznie powinny tam być obowiązkową lekturą

D-R M. Brams
Ul. SIENKIEWICZA L. 12
Chor. wewn. i dzieci.
Analizy lekarskie.
Naświetlanie lampą kwarcową.

Perlmuttera Ultramaryna
jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich.
Odznaczona na wystawach w Bruksel, Medjolanie i Paryżu złotymi medalami.
Wszędzie do nabycia!!!

SKLEP
w najlepszym punkcie
do odstąpienia chrześcijaninowi!
Wiadomość: KALISKA 14 — trafika.

NOWE MODELE KAPELUSZY DAMSKICH
POLECA
JANINA MARJA
KALISKA 20. KALISKA 20.

MALARZ Antoni KUCZBORSKI
Wykonywa po cenach zniżonych, z powodu obecnej zimowej pory roku, wszelkie drogowskazy, graniczniki, tablice przydrożne, tabliczki na domy i wozy, a także znaki Urzędów gminnych z herbami Państwa, sołtysowskie i inne. Pozatem wykonywa po cenach zniżonych wszelkie roboty malarskie, a w szczególności malowanie i tapetowanie pokoi.
Tapetowanie zasługuje na szczególną uwagę, gdyż tapeta nieodkleja się i nie dopuszcza robactwa.
Nadto wykonywa artystycznie wszelkiego rodzaju winiety okolicznościowe.
Piotrków, ul. J. Słowackiego (Kaliska) Nr. 54.

WODOCIĄGI-KANALIZACJA
„Polesie" Zakłady Przemysłowe
Inżynier Stefan Kostecki w Piotrkowie
Wodociągi-Kanalizacja, Centralne Ogrzewanie, Wentylacja. Wykonywa instalacje wodociągowo-kanalizacyjne od najmniejszych do największych, przerabia istniejące, stosownie do wymagań technicznych Inspekcji Miejskiej i przepisów ustanowionych przez Ministerjum Robót Publicznych, z materjałów w najlepszym gatunku, z pełną gwarancją trwałości urządzeń, po cenach umiarkowanych i na dogodnych warunkach regulacji.
Biuro ulica Kaliska № 32, telefonu № 61, Przedsiębiorstwo ulica Pilsudskiego № 161, telefonu № 210.

SMAKOSZE
całego świata
piją tylko angielską herbatę
LYONS'a
Ta niezrównana w smaku herbata używana jest na dworze Króla Angielskiego oraz na wszystkich dworach europejskich.
Do nabycia w sklepach — kolonjalnych —
PRZEDSTAWICIEL A POLSKĘ:
TEOFIL MARZEC, Warszawa, Marszałkowska 89. Tel. 53-46.

Rozkład jazdy

ODCHODZĄ Z PIOTRKOWA

Do Warszawy

Godz. 1·52 w nocy osob. z Krakowa.
„ 3·29 rano osob. z Katowic.
„ 5.13 rano pośp. Zakopiański.
„ 5·35 rano pośp. z Krakowa.
„ 12·59 w połud. pośp. z Katowic.
„ 2·33 w połud. osobowy z Krakow
„ 4·37 po połud. osobowy z Katow
„ 6·45 wiecz. pośp. z Krakowa.
„ 8·19 wiecz. osob. z Częstochowy.

Do Łodzi

Godz. 7·55 rano osobowy z Częstocho na stację Łódź Fabryczna.
Godz. 4·37 rano Łódź kaliska.

W stronę Krakowa

Godz. 1·20 w nocy osob. do Krakowa.
„ 1·41 w nocy pośp. do Krakowa.
„ 2·54 w nocy osob. do Katowic.
„ 4·57 rano osobowy do Częstochow
„ 10·50 rano osob. do Krakowa.
„ 2·14 po poł. osob. do Katowic.
„ 5·01 po poł. pośp. do Katowic.
„ 5·36 po poł. pośp. do Krakowa.
„ 6·25 wiecz. osob. do Częstocho z Łodzi fabrycznej.
„ 9·56 wiecz. pośp. Katowicki.
„ 10·47 w nocy osobowy do Krako z Łodzi kaliskiej.

DRUKARNIA NARODOWA
INTROLIGATORNIA
wykonywa tanio, szybko i dokładnie wszelkie roboty w zakres sztuki drukarskiej wchodzące, jako to: dzieła, broszury, sprawozdania, książki buchalteryjne i biurowe, afisze, klepsydry, formularze, ulotki, programy, zaproszenia ślubne, bilety wizytowe, oraz wszelkie inne roboty drukarskie i introligatorskie. —
Największa i najstarsza drukarnia w Piotrkowie!!!
Na składzie duży wybór papierów, kartonów, biletów wizyt.
WYKONANIE DRUKÓW PUNKTUALNE I BARDZO SZYBKIE

UDZIELAM lekcji gry na skrzypcach Celejowski, Piotrków, Krakowska

KUPIĘ
samochód ciężarowy
1-2 tonn
Wiadomość w Administracji „Dziennika Narodowego".

Redakcja i Adm. „Dzien. Narod.", Piotrków, ul. Piłsudskiego 71 parter (Wejście od frontu) Biuro otwarte od godz. 8 rano do 7 pop. Telef, 2

Drukarnia Narodowa. Wydawca i redaktor: Tomasz Pluta,